

**Recenzja rozprawy doktorskiej
Pani mgr Jany Shostak
w związku z postępowaniem o nadanie stopnia doktora
w dziedzinie sztuk plastycznych, w dyscyplinie artystycznej sztuki piękne
wszczętym przez Radę Wydziału Animacji i Intermediów
Uniwersytetu Artystycznego im. Magdaleny Abakanowicz w Poznaniu**

Dane personalne i wykształcenie

Pani Jana Shostak urodziła się w 1993 roku w Grodnie. W 2014 roku ukończyła studia licencjackie na Wydziale Intermediów Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie. W 2017 roku ukończyła studia magisterskie na Wydziale Sztuki Mediów Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie w pracowni prof. Mirosława Bałki. W 2017 roku rozpoczęła studia doktoranckie na Wydziale Animacji i Intermediów Uniwersytetu Artystycznego, gdzie w 2022 roku ukończyła przygotowywanie przedłożonej tu pracy doktorskiej pod kierunkiem dr hab. Piotra Bosackiego, pt. *Scenariusz filmu „Miss Polonii” na podstawie działań performatywnych.*

Ocena dorobku wystawienniczego

Jana Shostak zaczęła prezentować swoje prace w ramach wystaw zbiorowych w 2013 roku. Od tego czasu zgromadziła imponujący dorobek wystawienniczy uczestnicząc w około 75 wystawach i wydarzeniach artystycznych. Lista ta obejmuje pokazy w mniejszych galeriach, jak również dużych i prestiżowych instytucjach sztuki, m.in. Biennale Sztuki Mediów WRO, Galerii Labirynt w Lublinie, Gdańskiej Galerii Miejskiej, Galerii Arsenał w Białymstoku, Galerii Arsenał w Poznaniu, MOCAK w Krakowie, Muzeum Sztuki Nowoczesnej w Warszawie, Muzeum Współczesnym Wrocław, CSW Zamku Ujazdowskim w Warszawie.

Wystawiennicza obecność Shostak ma międzynarodowy charakter, a poza Polską jej prace pokazywane były także m.in. w Budapeszcie, Rzymie, Berlinie, Sztokholmie, Jerozolimie, Pradze, Tallinnie i Tokio. Prezentacje te obejmują udział w tak prestiżowych wydarzeniach jak Manifesta 11 w Zurychu w 2016 roku.

Nagrody i wyróżnienia

W latach 2016–2020 Jana Shostak uhonorowana została dziesięcioma nagrodami za swoją twórczość. Wśród tych wyróżnień znalazły się m.in. Grand Prix konkursu Młode Wilki w 2016 roku oraz nagroda specjalna tego konkursu dwa lata później, Grand Prix Festiwalu Filmowego IN/OUT w Gdańsku w 2017 roku, Nagroda Prezydenta Miasta na Biennale Młodej Sztuki Rybie Oko w Słupsku w 2017 roku, Druga Nagroda w konkursie Start Point Prize w Pradze, Nagroda DocLab Poland na Krakowskim Festiwalu Filmowym w 2019 roku, oraz Nagroda Miasta Poznania w 2020 roku.

Oprócz tego artystka nominowana była w tym czasie do pięciu innych nagród, w tym dwa razy znalazła się w finale konkursu Artystyczna Podróż Hestii (w 2017 i 2019 roku).

Powyższa lista prestiżowych wyróżnień dobitnie świadczy o tym, że twórczość Shostak została dostrzeżona i zyskała uznanie w środowisku artystycznym.

Ocena dorobku twórczego i artystycznego

Jana Shostak od samego początku działalności w polu sztuki konsekwentnie rozwija praktykę twórczą w oparciu o wypracowaną na wczesnym etapie strategię artystyczną. Strategia ta polega na wykorzystaniu narzędzi sztuki w celu wnikania w rzeczywistość pozaartystyczną, by prowadzić w jej obrębie działania krytyczne i dążyć do jej zmiany. Jana Shostak uprawia wywrotową mimikrę, nieodległą od sytuacjonistycznego zabiegu *détournement*: jej podejście opiera się na nadidentyfikacji z interesującym ją zjawiskiem lub figurą, by z tej pozycji – niejako z wnętrza – sformułować celną i trudną do zakwestionowania krytykę. Sama artystka nazywa to „hackowaniem systemów”, a jej motto brzmi: „Nie sztuką jest rozpie***yć system, albo go negocjować. Sztuką jest lawirować w nim legalnie, pozornie będąc grzeczną i posłuszną”. Jej postawę widzieć można także w świetle rozróżnienia na strategię i taktykę dokonanego przez Michela de Certeau, w której ta pierwsza przynależy do pola władzy, a ta druga to wywrotowy sposób działania aktorów pozbawionych narzędzi władzy. Wspominam o tym, ponieważ takie taktyczne pozycjonowanie się pozwoliło Janie Shostak – osobie młodej i pozbawionej oficjalnych narzędzi wpływu – sprawić, że jej głos mocno wybrzmiał w odniesieniu do tak hegemonicznych systemów, jak instytucja kościoła czy polityka migracyjna państwa.

Zabiegi stosowane przez Shostak w jej praktyce artystycznej stanowią wyraz zdystansowanego w spojrzenia na rzeczywistość, a także podszyte są dużą dozą humoru i ironii. Obecność tych elementów w pracach artystki już od samego początku drogi twórczej świadczy o jej dużej dojrzałości, braku naiwności i krytycznym podejściu wobec interesujących ją zjawisk.

Działania Shostak niejednokrotnie przybierają formę inteligentnych gier językowych z rzeczywistością opartych na bystrym dostrzeżeniu wieloznaczności komunikatów i zachowań językowych – szczelin w werbalnej komunikacji dających możliwość rozszczelniania skryptów regulujących kontakty międzyludzkie. Na wczesnym etapie dostrzec można to było w działaniu *Moje haiku w paszporcie* – w 2013 roku Shostak zmodyfikowała nieco swój podpis w paszporcie, uwypuklając wieloznaczność jednej z sylab jej nazwiska w języku białoruskim. Z kolei w akcji performatywnej *Kocham cię* przeprowadzonej w 2016 roku w Szczecinie artystka zainspirowana loterią zdrapkową o nazwie „Kocham cię” odwiedzała sklepy i kioski, w których dostępne były zdrapki i kierowała w stronę sprzedających wyłącznie tytułowy komunikat, obserwując i rejestrując ich reakcje.

W projektach Shostak gra szybko zaczęła toczyć się o wyższe stawki etyczne, moralne i społeczne, co dobitnie pokazało jej dojrzałość oraz poczucie odpowiedzialności za otaczającą rzeczywistość. Stosując obronę przez siebie strategię „hackowania” rzeczywistości, mimikry i zawołowanej subwersji, artystka zaczęła poruszać bardzo istotne i niełatwe tematy społeczne, formułując w ich obszarze dosadne wypowiedzi.

Przykładem są działania związane z krytyką wykluczeń i pominięć dokonywanych przez instytucjonalny kościół katolicki w Polsce. W ramach akcji *Who Is Your Pope?* czasie Świątowych Dni Młodzieży w Krakowie w 2016 roku artystka podmieniła jedną z flag umieszczonych z tej okazji na krakowskim Rynku na flagę z podobizną Papieża Franciszka wykonaną własnoręcznie zgodnie z identyfikacją wizualną wydarzenia. Gestem tym zareagowała na pomijanie Franciszka, które dostrzegła w działaniach promocyjnych wokół ŚDM, odnosząc wrażenie, że polscy organizatorzy ŚDM pragnęliby zaznaczyć przede wszystkim postać „naszego” Papieża. Ruch ten nie był uzgodniony z organizatorami, jednak Shostak działała jako wolontariuszka ŚDM, miała na sobie oficjalny strój wydarzenia i w związku z tym nie napotkała na żadne przeszkody. Co więcej, nowy baner pozostał na Rynku

do zakończenia imprezy, ponieważ działanie artystki postawiło organizatorów w trudnej sytuacji – nie mogli pozwolić sobie na kontrowersje, jakie wywołałoby usunięcie wizerunku Papieża Franciszka. Akcja stanowi doskonały przykład krytyki uprawianej przez artystkę w trybie, który uniemożliwia jej łatwe zdezawuowanie.

Także w trakcie krakowskich ŚDM Shostak pojawiła się w tłumie na spotkaniu z Papieżem trzymając wielki transparent o treści „Papa call me” i swoim numerem telefonu. W związku z tym, że wydarzenie było szeroko transmitowane przez media z całego świata, wizerunek artystki z tytułowym banerem dotarł do szerokich rzesz odbiorców, wzbudzając duże zainteresowanie. Działanie to powtórzone zostało trzy lata później podczas Światowych Dni Młodzieży w Panamie. Rozgłos, jaki zyskała Shostak zaowocował zaproszeniami do występów w masowych mediach, które artystka potraktowała jako platformę do formułowania krytyki instytucjonalnego kościoła. Na przykład w jednym z programów śniadaniowych w polskiej telewizji zwróciła uwagę na problem pedofilii wśród księży. Po raz kolejny była to jednak krytyka formułowana przez osobę „z wewnątrz” – uczestniczkę ŚDM, co sprawiło, że trudno było zbyć ją jako wrogi atak środowisk nieprzychylnych kościołowi.

Działania w trakcie ŚDM świetnie ilustrują zręczną grę prowadzoną przez Shostak z masowymi mediami oraz skuteczność w zwracaniu uwagi na własną osobę i zyskiwanie rozgłosu, który w innym przypadku byłby całkowicie poza jej zasięgiem. Co jednak szalenie istotne, artystka nie robi tego w celu celebryckiej autopromocji, lecz po to, by w inteligentny sposób zgromadzić kapitał społeczny i medialny, dzięki któremu może nadać odpowiedni rezonans formułowanej przez siebie krytyce oraz działaniom na rzecz pokrzywdzonych i zmarginalizowanych grup.

Szeroko zakrojonym działaniem realizowanym konsekwentnie przez kilka lat jest projekt *Nowacy*. Powstał on w reakcji na intensyfikację postaw ksenofobicznych w Polsce wywołaną tzw. „kryzysem migracyjnym”, który trwał w Europie od 2015 roku. W 2017 roku Shostak postanowiła przeprowadzić interwencję w dyskursie publicznym dotyczącym uchodźców, by sprzeciwić się ich stygmatyzacji. Zaproponowała zastąpienie słowa „uchodźca”, które nabrało wówczas negatywnych konotacji, nowoutworzonym rzeczownikiem pospolitym „nowak / nowaczka / nowacy”. Gra językowa opierała się tu na dwuznaczności – słowo „nowak” rozumieć można jako określenie przybysza; kogoś, kto właśnie pojawił się w społeczności. Jednocześnie, jest ono homonimem klasycznie polskiego, drugiego najpopularniejszego nazwiska w kraju: Nowak. Co istotne, słowo powstało w trakcie rozmowy z gronem przebywających w Polsce uchodźców, a więc nie zostało narzucone przez artystkę odgórnie, lecz ukute we współpracy z osobami, do których się odnosi.

Słowo „nowak” stało się przedmiotem intensywnych działań artystki mających na celu wprowadzenie go do obiegu i dyskursu publicznego. Shostak konsekwentnie używała go w mediach społecznościowych i wywiadach prasowych, starając się także nakłonić do tego osoby o dużej rozpoznawalności i kapitale społecznym, np. celebrytów. Stało się ono także tematem jednego z odcinków programu „Ojczyzna polszczyzna” prowadzonego przez prof. Jana Miodka. Wykorzystanie tych wszystkich platform miało na celu jak najszersze rozpropagowanie nowego słowa w użyciu, co w konsekwencji miało doprowadzić do oficjalnego uznania go przez Radę Języka Polskiego i wprowadzenia do Słownika Języka Polskiego.

Projekt *Nowacy* był pracą dyplomową przedstawioną przez Janę Shostak na zakończenie studiów magisterskich na Wydziale Sztuki Mediów Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie w prowadzonej przeze mnie pracowni. Ocenilem wówczas tę pracę bardzo wysoko i zaproponowałem ocenę bardzo dobrą plus, motywując to w następujący sposób: „Podchodząc do wyboru tematu dyplomowego Jana Szostak szukała kontaktu z rzeczywistością. Wykazywała duże zainteresowanie sytuacją polityczną związaną z regulacją ruchu uchodźców docierających do Europy. Jako osoba wrażliwa zastanawiała się jak może pomóc osobom

uciekającym od koszmaru wojny. Zaczęła działać społecznie i rozważać, jak takie działanie może nabrać znaczenia również jako działanie artystyczne. Po miesiącach pracy okazało się, że takim momentem przeniknięcia się życia i sztuki może być SŁOWO.

«Na początku było słowo
a Słowo było u Boga
i Bogiem było Słowo»

Wierząc w siłę słowa wspólnie z grupą uchodźców, wspomagając się grupą przyjaciół podjęła wysiłek stworzenia słowa, które ułatwi uchodźcy poczuć się lepiej w Polsce, a polskiemu społeczeństwu ułatwi akceptację uchodźcy. I z ich pomocą takie słowo stworzyła i wprowadziła w obieg medialny, czego właśnie tu i teraz doświadczamy”.

Horyzont praktyki artystycznej Shostak wyznacza refleksja nad skutecznością sztuki i testowanie jej możliwości w zakresie zmiany zastanej sytuacji społecznej. Artystka wykazuje bardzo dużą świadomość tradycji i historii sztuki zaangażowanej, niejednokrotnie powołując się na zjawiska, które zaistniały w jej obrębie na całym świecie, przywołując np. koncepcję „arte util” Tanii Bruguery. Shostak nie kopiuje jednak tych działań, lecz precyzyjnie kształtuje własny idiom społecznego zaangażowania sztuki. Jej postawa i praktyka artystyczna jest autorska i oryginalna. Zdążyła także doczekać się analiz akademickich w kontekście refleksji i skuteczności sztuki (np. w czasopiśmie naukowym „Miejsce”, nr 5/2019) oraz zyskała uznanie w oczach liczących się postaci polskiej sceny artystycznej. Dla przykładu, kurator Muzeum Sztuki Nowoczesnej w Warszawie Sebastian Cichocki wysoko ocenił jej twórczość, pisząc: „Jana Shostak używa sztuki jako wytrychu, włamuje się do innych, pozaartystycznych systemów takich, jak język polski, religijna pielgrzymka czy konkurs piękności”. Z całym przekonaniem przyłączam się do tych głosów uznania.

Na zakończenie tego omówienia warto podkreślić jak ważną częścią działalności Shostak jest aktywizm. W ostatnich latach artystka błyskawicznie reagowała na kryzysy społeczne, bez reszty angażując się w niesienie pomocy np. uchodźcom przebywającym na polsko-białoruskiej granicy oraz Ukrainkom zmuszonym szukać w Polsce schronienia przed wojną. Co istotne, dla większej skuteczności podejmowanych działań stosowała wypracowaną przez siebie strategię artystyczną polegającą na zyskiwaniu i wykorzystywaniu rozgłosu medialnego w celu zwrócenia uwagi na palące problemy humanitarne i społeczne.

Podobnego rodzaju narzędziem stało się dla artystki uczestnictwo w konkursach piękności, które stanowi główny temat przedłożonej tu pracy doktorskiej. Oprócz tej głównej narracji, w pracy zaznacza się także wyraźnie ślad bezpośredniego, aktywistycznego zaangażowania Shostak w ostatnim czasie.

Ocena rozprawy i pracy doktorskiej

Przedstawiona przez Janę Shostak rozprawa i praca doktorska pt. *Scenariusz filmu „Miss Polonii” na podstawie działań performatywnych* obejmuje wzajemnie powiązane elementy składające się na spójny, szeroko zakrojony projekt. W streszczeniu artystka pisze o nim następująco: „Koncepcja mojej pracy doktorskiej opiera się głównie na działaniach performatywnych w przestrzeni publicznej. Wzięłam udział w wielu konkursach piękności, w castingach Miss Polski, Miss Polonia itd. Treść mojego doktoratu to dokumentacja tych «performatywnych działań». Najważniejszym elementem tej dokumentacji ma być fabularyzowany film dokumentalny pod tytułem *Miss Polonii*. W chwili obecnej prace nad filmem jeszcze się nie zakończyły. Istnieje jednak scenariusz filmu i ten scenariusz jest filarem mojej dysertacji.

Drugim filarem mojej pracy doktorskiej jest stand-up *Krzykucha*. Ponieważ prace nad filmem *Miss Polonii* są w ciągłym procesie – scenariusz ciągle z powodu różnych czynników

się przebudowuje – spisanie stand-up'u dokumentalnego *Krzykucha*, było jeszcze jedną okazją do zebrania wszystkich wątków i spisania ich niejako od nowa w jednym skrypcie.

Trzecim filarem pracy są moje wystąpienia publiczne z zakresu aktywizmu społecznego, który w płynny sposób wiąże się z opisaną wyżej aktywnością artystyczną.

Część artystyczną pracy doktorskiej stanowią trzy krótkie filmy wideo powstałe w trakcie kręcenia *Miss Polonii*. Te trzy filmy dotyczą kolejno: Konkursów piękności, stand-up'u *Krzykucha*, oraz akcji aktywistycznej *Minuta krzyku*."

Sama rozprawa doktorska, która przyjęła formę scenariusza filmowego, składa się z następujących części:

„Wstępu”, w którym artystka wprowadza swoją koncepcję powołując się na ogólną refleksję, która ukształtowała jej rozumienie sztuki oraz roli i statusu artysty. Stanowi ono przekonujące uzasadnienie, dla którego jej doktorat jest, jak pisze: „mniej analityczny, a bardziej dokumentalny”. We „Wstępie” artystka wyjaśnia także ogólnie przyczyny, które skłoniły ją do potraktowania własnego uczestnictwa w konkursach piękności jako praktyki o charakterze artystycznym i aktywistycznym: „Biorę udział w tych konkursach na zasadzie dywersji. Wchodzę w ten system i próbuję w miarę możliwości sprzeciwiać się konserwatywnym, a czasem nawet szowinistycznym mechanizmom i układom w strukturach konkursów piękności”. Podaje również, że długofalowym celem działań podjętych w ramach projektu doktorskiego jest stworzenie filmu *Miss Polonii*.

Rozdziału „Początek historii”, w którym Shostak szerzej omawia powody, dla których startuje w konkursach piękności oraz wcześniejszą historię swojego uczestnictwa w takich wydarzeniach. Wyjawia, że dużą inspiracją stał się dla niej konkurs Miss Peru, w trakcie którego uczestniczki zamiast udzielać standardowych odpowiedzi na zadawane im na scenie pytania zaczęły mówić o problemie przemocy wobec kobiet w tym kraju. Zgodnie z obraną przez siebie strategią wnikania w rzeczywistość medialną artystka postanowiła potraktować konkursy piękności jako platformę skutecznego docierania do szerokich rzesz odbiorców (ogładalność konkursu „Miss Polski” sięga 4 milionów widzów). Zamysłem było wykorzystanie jej do rozpropagowywania słowa „nowak” ukutego w ramach omówionego już projektu *Nowacy*.

Shostak pisze także o przyczynach, dla których zdecydowała się potraktować swoje działania jako podstawę do nakręcenia filmu oraz konkretnym momencie, który o tym zdecydował – była to rozmowa z jednym jurorów, który pozwalał sobie na seksistowskie komentarze. Jak pisze Shostak, „Po tej rozmowie w aurze seksizmu wszechotaczającego stwierdziłam, że rzeczywistość konkursowa jest wyrazistym teatrem, skupia w sobie jak w soczewce pewne problemy społeczne”. Wtedy także zyskała pewność, że rzeczywistość ta stanowi doskonały temat na film.

Artystka naświetla także złożony, międzyśrodowiskowy splot, jak zawiązuje się w ramach jej działania, łączącego ze sobą światy sztuk wizualnych, konkursów miss oraz profesjonalnej kinematografii.

W tym samym rozdziale Shostak wyjaśnia hybrydyczny – półfabularny i półdokumentalny – charakter planowanego filmu. Wynika z niego także świadomie zaplanowana, niedomknięta formuła prac. Artystka pisze: „przedstawiony poniżej scenariusz tylko w przybliżeniu będzie pokrywać się z treścią ostatecznego dzieła filmowego. Są w scenariuszu sceny, które prawdopodobnie nie znajdą się w filmie. Podczas kręcenia zdjęć powstaną prawdopodobnie sceny, których w scenariusz nie przewidział. W procesie produkcji część kreatywna pomieszana jest z prawdziwym życiem, dlatego w filmie pojawią się nowe wątki, słabo lub w ogóle nie zaznaczone w scenariuszu.

„Komentarza wstępnego do scenariusza”, osadzającego rozprawę w terminologii i procesach pola kinematografii. Tłumaczy pojęcie i rolę „pitchingu” – oficjalnych i nieoficjalnych metod prezentowania koncepcji filmu przed potencjalnymi producentami i inwestorami. Wyjaśnia znaczenie tytułu *Miss Polonii*, będącego nieznacznym przekształceniem nazwy konkurs „Miss Polonia”. Opisuje pracę nad „logline”, czyli krótkim, najczęściej jednozdaniowym opisem filmu, mającym przykuć uwagę potencjalnych producentów, a później widzów.

„Scenariusza filmu *Miss Polonii*”, zawierającego 31 scen. Udział w kolejnych przygotowaniach, zgrupowaniach i konkursach przeplata się w nich z innymi działaniami bohaterki filmu, takimi jak jej aktywizm czy epizody z życia rodzinnego. Takie połączenie pozwala w kompleksowy sposób przedstawić postać bohaterki, jej postawę i motywację.

Scenariusza sekcji „Krzykucha”, będącego zapisem autorskiego stand-up show artystki pt. *Krzykucha* zrealizowanego w Teatrze Komuna Warszawa w 2021 roku. Część ta zawiera opis wstępny wyjaśniający kontekst wystąpienia oraz rozpisany na trzy akty scenariusz. W udany, dosadny i dowcipny sposób przeplata on wątki udziału artystki w konkursach piękności z tematyką jej niedawnego aktywistycznego zaangażowania w pomoc ofiarom represji w Białorusi.

Sekcji „Przemówienia” będącej zapisem wystąpień artystki związanych z kryzysem w Białorusi w 2020 roku, w tym jej szeroko komentowanej akcji *Minuta krzyku*, przemówienia na rozdaniu nagród Paszporty Polityki w 2021 roku, jak również wystąpienia na forum Parlamentu Europejskiego, w ramach którego przemówienie artystki wygłosił znany aktor Bartosz Bielenia, realizując w ten sposób jej „performance delegowany”.

Praca obejmuje także trzy zapisy video wchodzące w skład filmu przygotowywanego w oparciu o przedstawiony scenariusz. Jak jednak wskazuje artystka, mogą one także funkcjonować osobno jako samodzielne video galeryjne. Są to: trailer filmu *Miss Polonii*, zapis wspomnianego wyżej wystąpienia Bartosza Bieleni w Parlamencie Europejskim, oraz fragment stand-up show *Krzykucha*.

Przedłożona praca i rozprawa doktorska to złożony i ambitny projekt skupiający i rozwijający liczne wątki obecne w dotychczasowej praktyce artystki, przez co stanowi on doskonałe podsumowanie jej twórczości. Uwagę zwraca fakt, że podejmowane przez Shostak działania zaplanowane zostały z dużą świadomością wymagań, które stawia ich realizacja, jak np. włączenie się w profesjonalne środowisko kinematograficzne.

O wysokim poziomie świadomości artystki świadczy także zaplanowany z góry, niedomknięty charakter filmu i otwartość na nieprzewidziane wydarzenia. Unikanie zamkniętych formuł stanowi dowód dużego zrozumienia materii i tematyki w której porusza się Shostak, która pozwala rzeczywistości współtworzyć ten film. Jest to bardzo ciekawa i ważna artystycznie koncepcja owocująca autentycznym odzwierciedleniem ukazywanych realiów i sytuacji. Strategia ta przynosi dobry rezultat w postaci ewolucji pracy uwzględniającej szereg wydarzeń, które miały miejsce już po rozpoczęciu realizacji, np. kryzysu humanitarnego na polsko-białoruskiej granicy oraz działań podejmowanych w tym kontekście przez artystkę. Otwarta formuła nadaje projektowi ogromnej aktualności i nie zamyka go w przeszłości.

Cennym aspektem pracy jest wprawne wykorzystanie humoru przy okazji poruszania poważnych i istotnych społecznie tematów, takich jak uprzedmiotowienie kobiet i kryzys migracyjny. Artystce udaje się zachować w tym względzie ogromne wyczucie i równowagę, przez co obecność ironii i żartu nie odbiera podejmowanym zagadnieniom ważkości. Dzięki

temu scenariusz staje się istotnym komentarzem na temat palących tematów społecznych nie odstręczając przy tym nadmiernym patosem.

Konkluzja

Biorąc pod uwagę przytoczone fakty, samą rozprawę i realizację doktorską Pani mgr Jany Shostak przygotowaną pod opieką promotora dr hab. Piotra Bosackiego, stwierdzam, iż stanowi ona oryginalne dokonanie artystyczne i spełnia wymagania określone w Art. 187 ustawy z dnia 20 lipca 2018 r. Prawo o Szkolnictwie Wyższym i Nauce (tj. Dz. U. z 2021 r. poz. 478 ze zm.). Tym samym w mojej opinii przedłożona rozprawa doktorska uzasadnia nadanie Pani mgr Janie Shostak stopnia doktora w dziedzinie sztuki, w dyscyplinie artystycznej - sztuki plastyczne i konserwacja dzieł sztuki.

prof. Mirosław Bałka